

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

**PRZYSZŁOŚĆ KSZTAŁCENIA EKONOMICZNEGO
I BIZNESOWEGO W EUROPIE W PERSPEKTYWIE
2026 ROKU**

Raport z przeprowadzonego badania

Autorzy opracowania:

Piotr Banaszyk

Sylwester Białowąs

Milda Burzała

Ilona Kijek

Ewa Mińska-Struzik

Iwona Olejnik

Katarzyna Szarzec

Poznań 2011

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Metodologia badania	4
1 DYDAKTYKA	6
1.1 Kryteria wyboru uczelni wyższych przez studentów	6
1.2 Zmiany w nauczaniu	7
1.3 Liczba studentów.....	8
1.4 Źródła finansowania kształcenia studentów	12
1.5 Nowe technologie a edukacja	14
2 KADRA I BADANIA NAUKOWE	17
2.1 Zmiany w zatrudnieniu	17
2.2 Badania naukowe – współpraca z innymi instytucjami, inicjatorzy, wsparcie finansowe	18
3 OTOCZENIE	22
3.1 Zmiany w mikrootoczeniu	22
3.2 Mobilność i standaryzacja procesów nauczania	23
3.3 Zmiany podstawowych wskaźników w zakresie edukacji wyższej	24
3.4 Bariery rozwoju wyższych uczelni ekonomicznych/ biznesowych	26
3.5 Modele funkcjonowania uniwersytetów.....	27
4 UCZELNIA.....	31
4.1 Autonomia uczelni.....	31
4.2 Narzędzia wspomagające funkcjonowanie uczelni	32
4.3 Kierunki kształcenia ekonomicznego.....	34
5 ZAKOŃCZENIE	37

Wstęp

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu (UEP) w 2011 roku obchodzi jubileusz 85-lecia istnienia. Rok ten jest również szczególny z innego punktu widzenia. Po pierwsze, w Polsce w październiku wchodzi w życie nowa ustawa Prawo o Szkolnictwie Wyższym, która zwiększa autonomię i odpowiedzialność uniwersytetów za jakość kształcenia i wagę prowadzonych prac naukowo-badawczych. W całej Europie nasila się kryzys ekonomiczny, który nie dotyka już wyłącznie biznesu, ale finansów całych państw i Unii Europejskiej w ogóle. Ta szczególna sytuacja skłania do postawienie pytania o miejsce i rolę ekonomicznego szkolnictwa wyższego obecnie i w przyszłości w ramach Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.

Opisana sytuacja stała się motywem do zainicjowania przez UEP badań pozwalających poznać opinię reprezentantów europejskich uczelni ekonomicznych o ich ocenie stanu i perspektyw ekonomicznego szkolnictwa wyższego. Stan dotyczy oczywiście czasu teraźniejszego. Perspektywę wyznaczaliśmy na rok 2026, kiedy to przypadnie jubileusz 100 lecia UEP. Będzie to moment, w którym planujemy powrócić do dzisiaj stawianych pytań i odpowiedzi na nie, aby sprawdzić zasadność diagnoz i projekcji.

Ogólnie biorąc przedstawiamy poglądy reprezentantów 13 uczelni, które dotyczą takich zagadnień, jak procesy dydaktyczne i badawcze, cechy kadry akademickiej, modele działalności i uwarunkowania zewnętrzne działalności uniwersytetów.

Pragniemy gorąco podziękować wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasze prośby i udzielili opracowali kwestionariusze pytań. Oczywiście odpowiedzialność za końcową treść i interpretacje spoczywa wyłącznie na nas.

Metodologia badania

Celem określenia perspektyw rozwoju wyższego szkolnictwa ekonomicznego i biznesowego w Europie w perspektywie 2026 r., na początku 2011 r. przeprowadzone zostało badanie ankietowe metodą ekspercką.

Pytania skierowano do nieco ponad 120 przedstawicieli uczelni wyższych w całej Europie i w Polsce, współpracujących z Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu w ramach Erasmusa oraz w ramach wymiany studentów między publicznymi akademickimi uczelniami ekonomicznymi w Polsce.

Badanie zrealizowane zostało w dwóch fazach:

1. wysłanie formularzy do ekspertów – przedstawicieli władz uczelni wyższych,
2. wysłanie wyników badania uzyskanych w 1. fazie z prośbą o komentarze.

W tym celu przygotowano formularz ankiety, składający się z 19 pytań zasadniczych oraz 9 pytań metryczkowych (zobacz załącznik). W większości były to pytania zamknięte. Zakres przedmiotowy badania znalazł swoje odzwierciedlenie w 4 grupach pytań zawartych w formularzu:

1. dydaktyka,
2. kadra i badania naukowe,
3. otoczenie ekonomiczne/biznesowe szkolnictwa wyższego,
4. uczelnie.

W badaniu uczestniczyły uczelnie reprezentujące 13 krajów, tj.: Belgię (2), Czechy (1), Danię (1), Finlandię (1), Francję (2), Hiszpanię (1), Irlandię (1), Litwę (1), Niemcy (6), Szwecję (1), Turcję (1), Węgry (1) oraz Polskę (5).

Połowa uczelni biorących udział w badaniu to niezależne uczelnie biznesowe lub ekonomiczne, zaś pozostałe to wydziały (jednostki) ekonomiczne/biznesowe będące częścią uniwersytetów.

Generalnie średnia liczba studentów studiujących w badanych uczelniach (w wypadku uniwersytetów – na wydziałach ekonomicznych/biznesowych) wynosiła 4245 osób, przy czym na najmniejszej studiuje 300 osób, zaś w największej – 16 000. Uczelnie biorące udział w badaniu zatrudniały przeciętnie 338 osób (w najmniejszej uczelni/wydziale - 20, a w największej - 1350). Natomiast średnia liczba pracowników stanowiących kadrę naukową wynosiła w badanych uczelniach 167 osób (minimum 18, maksimum 777 osób).

Najstarsza uczelnia uczestnicząca w badaniu została założona w 1575 roku, zaś najmłodsza - w 2004 roku. Natomiast wśród badanych uniwersytetów najstarszy wydział ekonomiczny/biznesowy założony został w roku 1940, zaś najmłodszy – w 2005.

Biorąc pod uwagę zasięg funkcjonowania uczelni (mierzony pochodzeniem większości studentów danej jednostki) można zauważyć, że 54% uczelni (N=13) ma zasięg regionalny, 38% - krajowy (N=9), zaś 8% (N=2) ma charakter ogólnoeuropejski.

W analizie wyników posłużono się miarami statystyki opisowej oraz współczynnikiem dyspersji względnej klasyfikacji

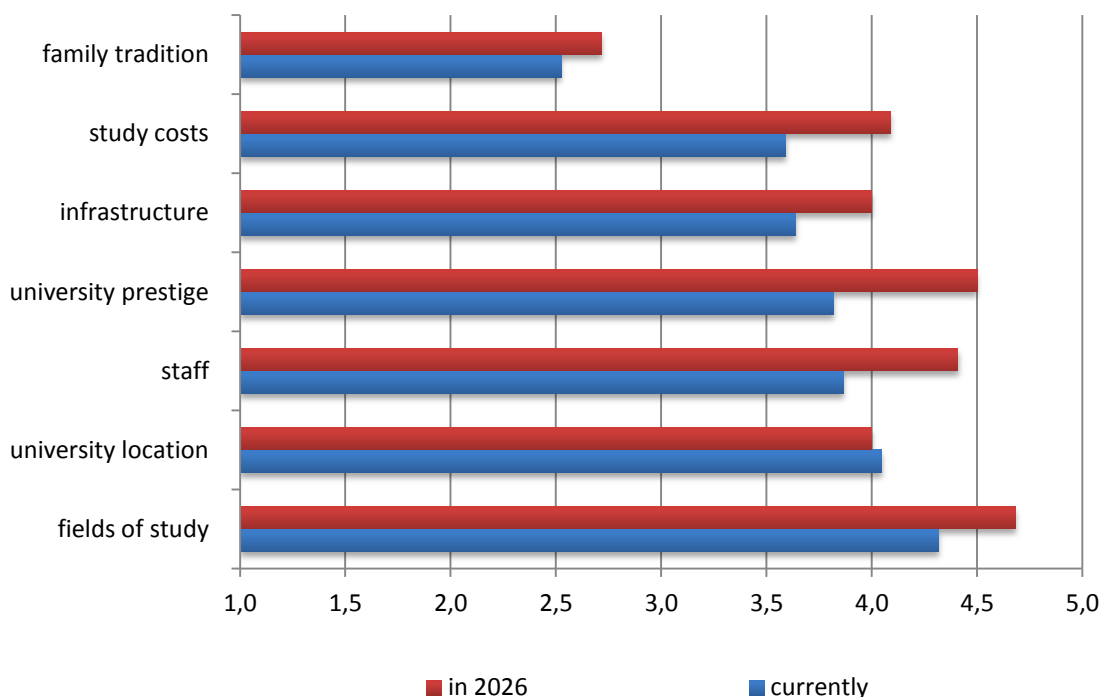
1 DYDAKTYKA

1.1 Kryteria wyboru uczelni wyższych przez studentów

Najważniejszym obecnie kryterium wyboru uczelni przez studentów jest oferta w zakresie kierunków kształcenia (średnia 4,32 w skali od 1 do 5, gdzie 1 to zdecydowanie nieważne, a 5 – to zdecydowanie ważne) oraz położenie uczelni (średnia 4,05). Za nieco mniej istotne uznano kadrę (3,86), prestiż uczelni (3,82), infrastrukturę (3,64) oraz koszty studiowania (3,59). Najmniej istotnym czynnikiem okazują się być tradycje rodzinne (2,52).

W najbliższych piętnastu latach spodziewane są zmiany w tej hierarchii. Wprowadzie nadal najważniejszym kryterium wyboru pozostaną oferowane kierunki studiów (4,68), jednak na kolejnych miejscach znajdują się odpowiednio: prestiż uczelni (4,50), kadra (4,41), koszty studiowania (4,09) oraz położenie uczelni (4,00). Niezmiennie najmniej istotnym spośród badanych kryteriów będzie podtrzymywanie tradycji rodzinnych (2,71).

Rysunek 1. Kryteria wyboru uczelni wyższych (średnie)



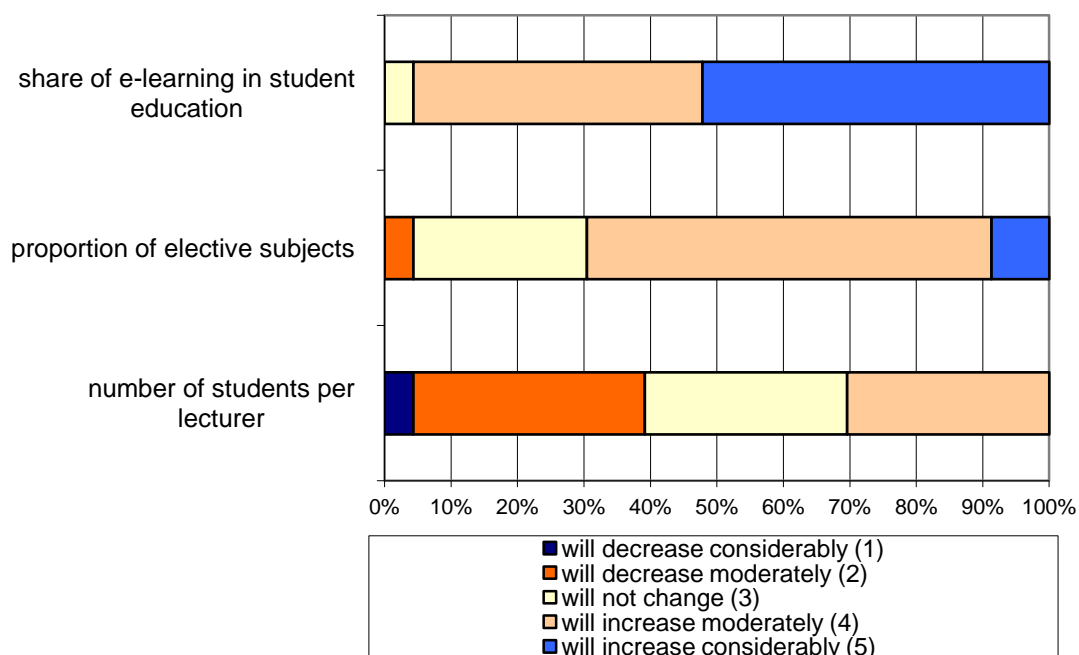
1.2 Zmiany w nauczaniu

W perspektywie najbliższych piętnastu lat spodziewane są również zmiany w zakresie liczby studentów przypadających na wykładowcę, stopnia samodzielności studenta w kształtowaniu ścieżki studiów oraz w zakresie znaczenia e-learningu.

W połowie uczelni prognozowany jest zdecydowany wzrost udziału e-learningu w nauczaniu, a żadna z placówek nie oczekuje spadku tego udziału.

Stosunkowo jednomyślne prognozy dotyczą także udziału przedmiotów wybieranych przez studentów samodzielnie, bowiem aż w 70% uczelni spodziewany jest wzrost samodzielności studentów w tym zakresie. Mniej jednomyślne poglądy panują w zakresie stosunku liczby studentów do wykładowców, bowiem 40% prognozuje spadek tego wskaźnika, a 30% - wzrost.

Rysunek 2. Prognozowane zmiany na uczelniach biznesowych/ekonomicznych w perspektywie 2026 r.

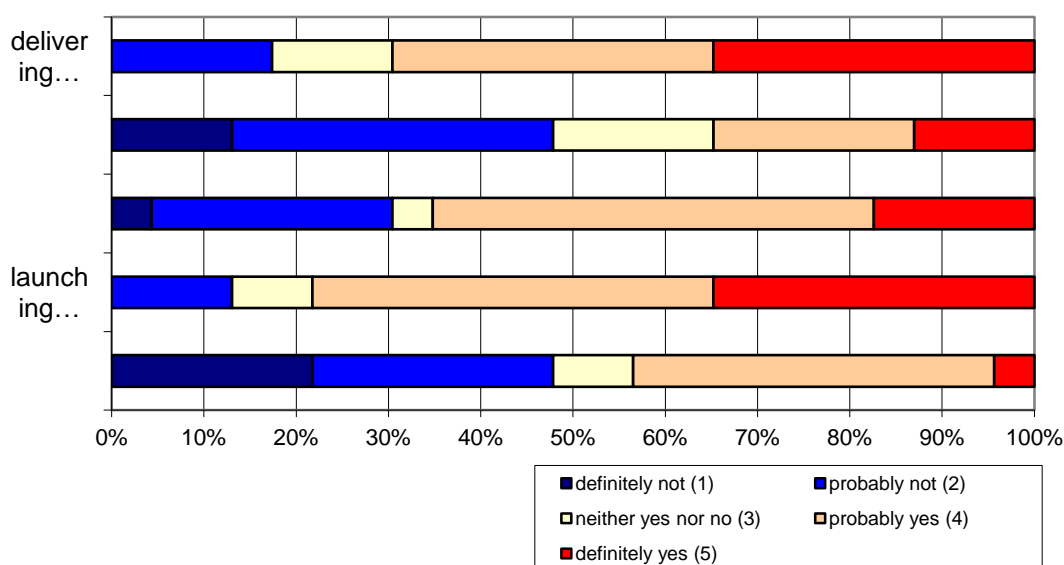


Zmiany w nauczaniu dotyczyć będą także organizacji studiów. Możliwość uruchamiania kierunków studiów na zamówienie przedsiębiorstw w 2026 r. spodziewa się niemal 80% uczelni. Dwie trzecie uczelni prognozuje także, że treści

programowe oferowane będą głównie w języku angielskim oraz że możliwe będzie prowadzenie całego procesu kształcenia w trybie *distance-learning*.

Mniej jednomyślne są opinie ekspertów w zakresie możliwości dowolnego ustalania długości trwania studiów przez studenta (w połowie uczelni uważa się, że to niemożliwe, w co trzeciej uczelni zaś, że to będzie możliwe). Także w wypadku możliwości studiowania przez studenta tylko wybranych przez niego przedmiotów niemal równo rozkładają się prognozy zakładające taką możliwość, jak i te, które ją odrzucają.

Rysunek 3. Prognozowane zmiany w organizacji nauczania



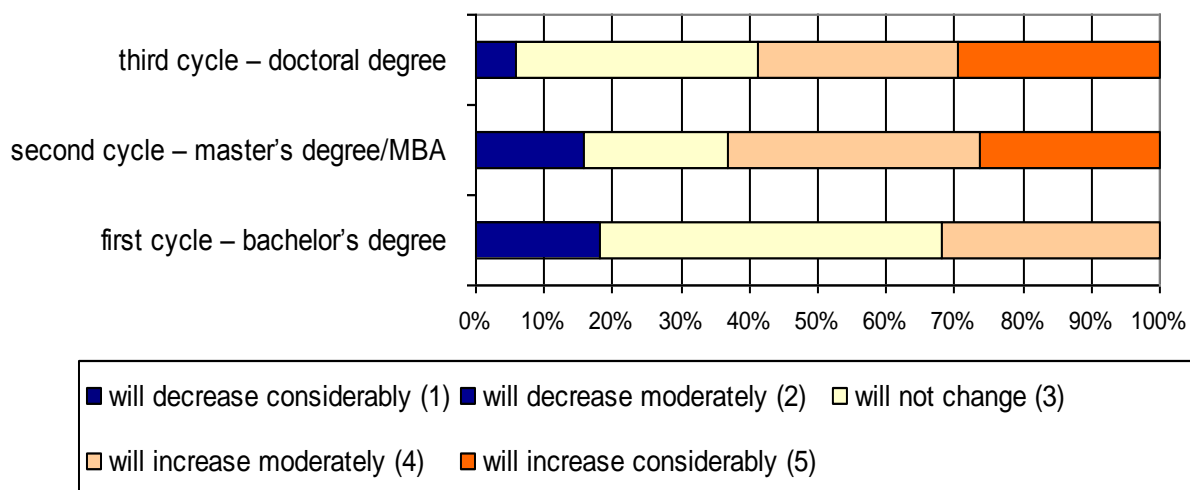
1.3 Liczba studentów

Uczelnie uczestniczące w badaniach nie zakładają zdecydowanych zmian w liczbie kształconych studentów. W przypadku studiów I stopnia w połowie uczelni przypuszcza się, iż liczba studentów nie zmieni się, natomiast 32% zakłada umiarkowany wzrost. Są również uczelnie, które przewidują umiarkowany spadek liczby studentów (około 18%). Może to wynikać z świadomości pogłębiania się niżu demograficznego oraz rosnącej liczby uczelni kształcących co najmniej na poziomie studiów licencjackich. Liczbę studentów na niezmiennym poziomie zakładają najczęściej eksperci z „starej” Unii Europejskiej (60%), natomiast eksperci z Europy

Środkowo-Wschodniej najczęściej zakładają spadek liczby studentów na studiach I stopnia (43%).

W przypadku studiów II stopnia zgodność respondentów jest dużo mniejsza. Najczęściej udzielano odpowiedzi, iż liczba studentów raczej się zwiększy (37%). Liczbę studentów na obecnym poziomie przewiduje 21%, a umiarkowany spadek - 16% uczelni. Są jednak uczelnie, które przewidują zdecydowany wzrost liczby studentów II stopnia (26%).

Rysunek 4. Zmiana liczby studentów na kolejnych poziomach kształcenia wyższego



Jeszcze bardziej zróżnicowane są przewidywania zmian liczby studentów na studiach III stopnia. Ich liczbę na niezmiennym poziomie przewiduje 35% ekspertów, natomiast 29% prognozuje wzrost liczby studentów na III stopniu kształcenia i tyle samo przewiduje wzrost zdecydowany.

Tak zróżnicowane odpowiedzi mogą być konsekwencją umiejętności dostosowania oferty edukacyjnej do zmieniających się warunków demograficznych, potrzeb gospodarki oraz promocji kolejnych poziomów kształcenia. Utrzymanie lub zwiększenie liczby studentów możliwe będzie poprzez szerokie wdrażanie idei „uczenia przez całe życie” oraz tworzenie bardzo elastycznych programów kształcenia. Należy przy tym uwzględnić studentów „starszych” i studiujących w niepełnym wymiarze. Upowszechnienie wykształcenia wyższego stwarza możliwość zwiększenia liczby studentów na studiach II i III stopnia, mimo starzenia się

społeczeństw. W wypadku studiów III stopnia wiąże się to jednak z pokonywaniem wielu barier dotyczących sposobu finansowania oraz sprecyzowania wymagań i warunków przyjęcia.

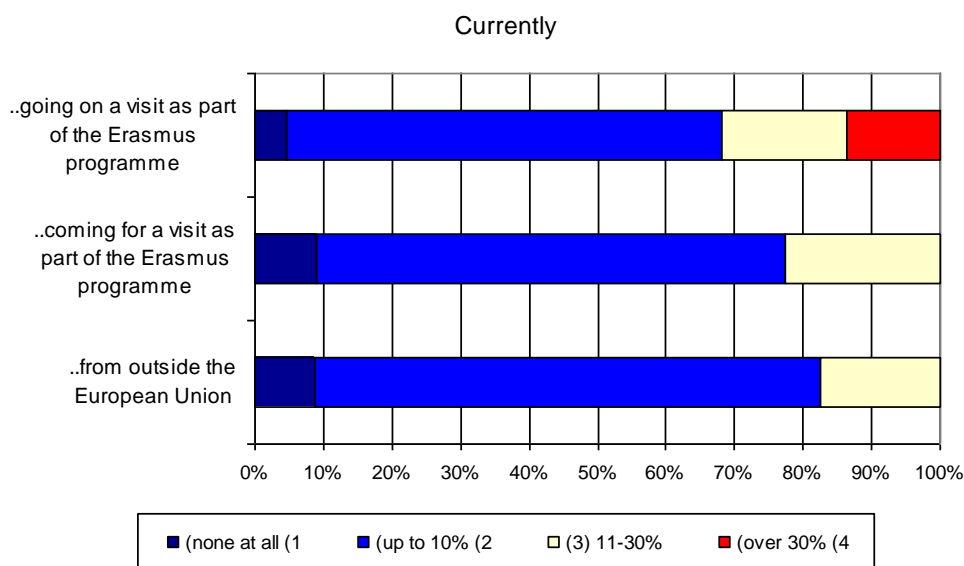
Reorganizacja systemu szkolnictwa wyższego w ramach Procesu Bolońskiego umożliwiła znaczne zwiększenie mobilności studentów. Stopień mobilności zaczął być postrzegany jako jeden z wyznaczników nowoczesnego systemu kształcenia. Stało się to możliwe dzięki upowszechnieniu dwustopniowego modelu studiów oraz rozliczaniu osiągnięć studenta na podstawie systemu punktów ECTS.

Wzmacnianie współpracy międzynarodowej uczelni wyższych umożliwiają różne programy. Należy do nich między innymi program Erasmus, w ramach którego studenci mają możliwość zaliczenia części przedmiotów w trakcie kilkumiesięcznego pobytu na uczelni zagranicznej. Taka mobilność ma charakter poziomy. W ostatnim okresie coraz bardziej popularne są migracje pionowe polegające na zmianie uczelni (wyjazd zagraniczny) po ukończeniu studiów licencjackich. Migracja pionowa może być bardziej preferowana zarówno przez uczelnie, jak i studentów ze względu na jednolity system nauczania i tym samym lepsze przygotowanie absolwenta do pracy zawodowej.

Ponad 90% badanych uczelni aktywnie uczestniczy w programie Erasmus. Z badań wynika, iż w większości uczelni międzynarodowe doświadczenia w trakcie odbywanych studiów uzyskuje mniej niż 10% studentów, tylko około 20% uczelni deklaruje udział studentów w programie na poziomie 10-30%. Są jednak uczelnie (14%) gdzie odsetek studentów z międzynarodowym doświadczeniem przekracza 30%. Analiza wyników wskazuje, że w krajach „starej” UE mobilność studentów jest większa niż w krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

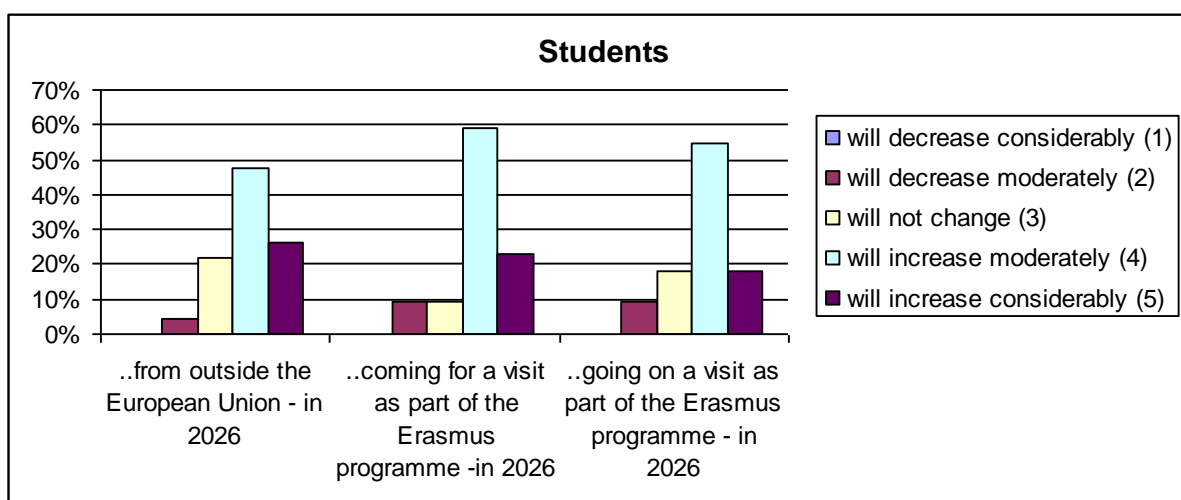
Program Erasmus dotyczy uczelni europejskich, skąd pochodzi większość studentów zagranicznych (por. rysunek 5). Nie oznacza to jednak, że ograniczają one wymianę tylko między sobą. W ramach różnych programów przyjmowani są również studenci z Azji i Afryki Północnej.

Rysunek 5. Obecna struktura wymiany międzynarodowej studentów



W perspektywie 2026 uczelnie nie przewidują zdecydowanego spadku wymiany zagranicznej. Znaczna większość ekspertów z uczelni (ponad 80%) zakłada zwiększenie wymiany międzynarodowej, około 20% liczy na jej zdecydowany wzrost. Współczynnik zgodności odpowiedzi w przypadku przewidywać co do mobilności studentów z UE jest wyższy niż w przypadku przewidywać co do mobilności studentów spoza UE (współczynnik względnej dyspersji H odpowiednio 0,72 i 0,83). Świadczy to o większej przewidywalności wymiany zagranicznej w ramach UE.

Rysunek 6. Prognozowana struktura wymiany międzynarodowej studentów w 2026



W komunikacie z konferencji europejskich ministrów odpowiedzialnych za szkolnictwo wyższe (Leuven i Leuven-la-Neuve, 28-29 kwietnia 2009 r.) założono, że w 2020 roku co najmniej 20% studentów powinno odbyć część studiów poza granicami kraju. W tym kontekście przedstawione deklaracje uczelni są bardzo ostrożne. Do łączenia nauki w kraju i za granicą zachęcać powinny działania zarówno rządów, jak i poszczególnych uczelni. Pokonywanie barier w zakresie studiowania za granicą dotyczy w głównej mierze kosztów związanych z opłatą czesnego oraz wspólnych programów stypendialnych. Duże znaczenie ma budowa wzajemnego zaufania uczelni oraz elastyczności programów kształcenia, które umożliwiłyby uznawanie zaliczanych przedmiotów i przyznawanych punktów ECTS. Zmiana struktury studiów powinna być związana ze zmianą w programach kształcenia oraz znaczącym zwiększeniem ich elastyczności zarówno wobec przyjeżdżających, jak i wyjeżdżających studentów z uczelni. O ile zmiany systemowe można wprowadzić na podstawie odpowiednich ustaw i zarządzeń rządowych, o tyle zmiana programów i ich dostosowanie leży w gestii danej uczelni. Ich umiędzynarodowienie zależy w dużej mierze od wielostronnej współpracy rządów oraz wszystkich uczelni tworzących Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego.

1.4 Źródła finansowania kształcenia studentów

W Europie ciągle trwa dyskusja nad niewystarczającym finansowaniem uczelni. W USA na szkolnictwo wyższe przeznaczają się nie tylko więcej środków z budżetu, duże znaczenie ma również finansowanie ze strony osób prywatnych i fundacji. W Europie coraz częściej mówi się o powszechnej odpłatności za studia i tworzeniu systemu niskooprocentowanych pożyczek gwarantowanych przez państwo. W przypadku studiów II i III stopnia podaje się propozycje grantów oraz stypendiów fundowanych przez przedsiębiorstwa.

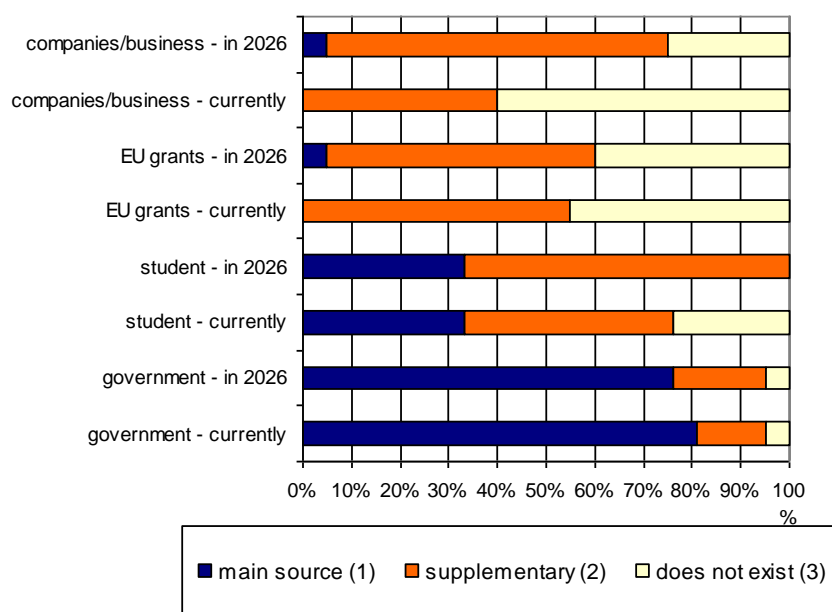
W przeprowadzonej ankiecie poproszono ekspertów o wskazanie głównych i pomocniczych źródeł finansowania kształcenia studentów. Wśród możliwych do wyboru zaproponowano: rząd, studenci, granty z Unii Europejskiej oraz przedsiębiorców. Pozycja „inne” nie została przez badanych wykorzystana, co może świadczyć o braku zainteresowania uczelni finansowaniem z funduszy pochodzących bezpośrednio od absolwentów lub z odpowiednich fundacji.

Obecnie 81% ekspertów wskazuje rząd jako główne źródło finansowania kształcenia studentów, natomiast 14% jako źródło wspomagające. Niewielką zmianę

tych proporcji uczelnie przewidują w 2026 r. (odpowiednio 76% i 19%). Takie deklaracje mogą świadczyć o przyjętym stanowisku uczelni w sprawie obowiązku finansowania kształcenia przez państwo lub oznaczać brak wiary władz uczelni w działania rządu przy zmianie prawa. W konsekwencji do 2026 r. nie zmieni się odsetek uczelni, w których koszt kształcenia pokrywają w głównej mierze studenci (33%), ale zwiększy się ich udział w kształceniu. Odsetek uczelni, które wskazują studentów jako wspomagające źródło finansowania zwiększy się z 43% (obecnie) do 67% (w 2026 r.). Obecnie 24% badanych uczelni nie uzyskuje od studentów żadnych funduszy na ich kształcenie. Nie zmieni się również sposób finansowania kosztów kształcenia studenta przez Unię Europejską. Obecnie 55% badanych uczelni wskazuje granty z UE jako wspomagające źródło finansowania i odsetek ten nie ulegnie zmianie w perspektywie 2026 r. Eksperti prognozują wzrost znaczenia finansowania kształcenia przez przedsiębiorców jako wspomagającego źródła. Obecnie 40% uczelni deklaruje wspomaganie kształcenia przez tzw. biznes, a w perspektywie 2026 r. odsetek ten wzrośnie do 70%. Jednakże 25% nie widzi wcale możliwości finansowania uczelni w tym zakresie do 2026 r.

Największą zgodność przewidywań ekspertów w zakresie roli finansowania zewnętrznego zaobserwowano w przypadku rządu ($H=0,57$), najmniejszą zaś w przypadku grantów z UE ($H=0,80$).

Rysunek 7. Źródła finansowania kształcenia studentów (respondenci mogli wskazać więcej niż jedno źródło główne i wspomagające)



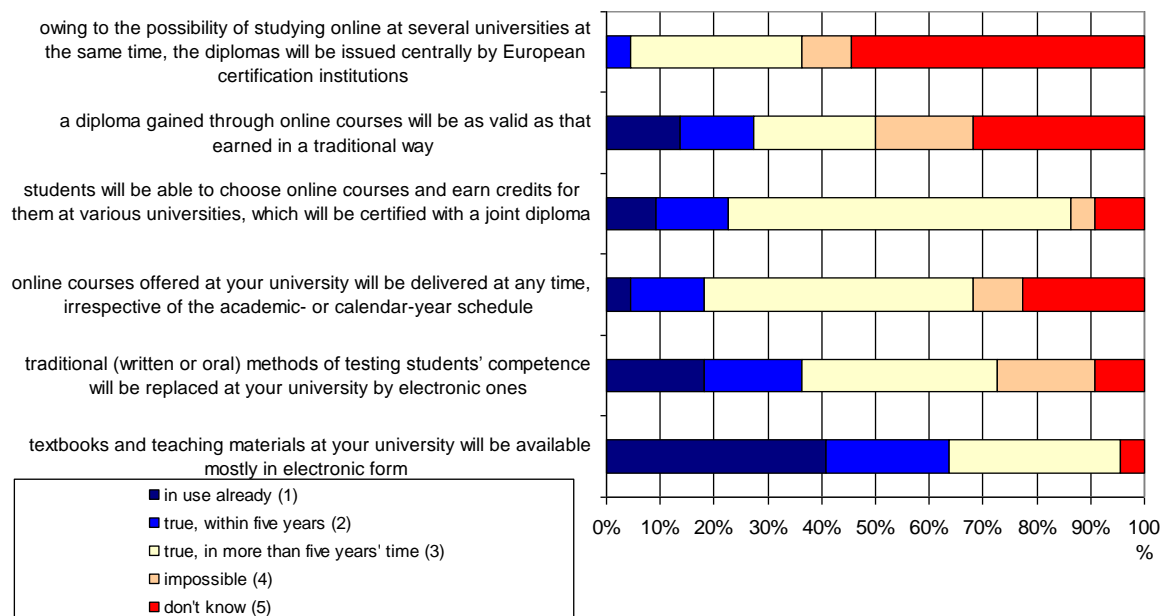
Poszukiwanie i wskazywanie nowych źródeł finansowania jest konieczne, ponieważ zapewnienie wystarczających środków na jednego studenta wiąże się z utrzymaniem wysokiej jakości kształcenia.

1.5 Nowe technologie a edukacja

Przewidywanie rozwoju nowych technologii w perspektywie 2026 r. jest zadaniem trudnym. Zaproponowane w badaniu możliwości wynikają przede wszystkim z konsekwencji coraz powszechniej stosowanego e-learningu. W ankiecie wyróżniono:

- a) dostępność podręczników i materiałów dydaktycznych głównie w wersji elektronicznej,
- b) zastąpienie tradycyjnych (pisemnych, ustnych) sposobów sprawdzania wiedzy przez elektroniczne,
- c) realizacja kursów on-line w dowolnym czasie, niezależnie od harmonogramu roku akademickiego czy kalendarzowego,
- d) wybór przez studentów kursów on-line na różnych uczelniach, z potwierdzeniem na wspólnym dyplomie,
- e) wartość dyplomu uzyskanego dzięki kursom on-line będzie taka sama jak dyplomu uzyskanego w sposób tradycyjny,
- f) wydawanie dyplomów przez centralne europejskie instytucje certyfikujące dla studentów kursów on-line na ukończonych różnych uczelniach.

Rysunek 8. Nowe technologie w perspektywie 2026 r.



Przewidywania przedstawicieli uczelni co do rozwoju nowych technologii są bardzo zróżnicowane. Współczynnik zgodności odpowiedzi H przyjmuje wartości od 0,7 dla wariantu d) do 0,97 dla wariantu e). Największa zgodność dotyczy możliwości wybierania i zaliczania on-line kursów na różnych uczelniach, co zostanie potwierdzone wspólnym dyplomem. Według 64% ekspertów potrzeba na to ponad 5 lat. Największe zróżnicowanie odpowiedzi otrzymano w przypadku porównania wartości dyplomu uzyskanego dzięki kursom on-line z tym uzyskanym w sposób tradycyjny. Już teraz 14% badanych uczelni deklaruje uznanie takiej samej wartości obu dyplomów, 14% dopuszcza taką uznawalność w ciągu 5 lat, 23% uważa, że potrzeba na to więcej niż 5 lat, natomiast 18% uważa, że jest to niemożliwe.

Podręczniki i materiały dydaktyczne głównie w postaci elektronicznej posiada dzisiaj 41% badanych uczelni, 23% uważa, że stanie się to w ciągu najbliższych 5 lat, a 32% przypuszcza, że potrzeba na to więcej niż 5 lat. Największą ich dostępność obserwujemy na uczelniach o zasięgu krajowym (68%), natomiast uczelnie o zasięgu regionalnym najczęściej dopuszczają taką możliwość w ciągu najbliższych 5 lat (23%) lub nawet za więcej niż pięć lat (39%).

Duże zróżnicowanie odpowiedzi obserwujemy w przypadku wypierania tradycyjnych metod sprawdzania wiedzy przez elektroniczne. Najwięcej, bo 36% przedstawicieli uczelni uważa, że potrzeba na to więcej niż 5 lat, 18% sądzi, że

stanie się to w ciągu najbliższych 5 lat, ale też tyle samo zakłada, że jest to po prostu niemożliwe. W 18% badanych uczelniach takie rozwiązanie jest już stosowane, Ciekawe wyniki obserwujemy po dokonaniu segmentacji. Około 43% uczelni z Europy Środkowo-Wschodniej korzysta już z elektronicznych metod sprawdzania wiedzy studentów, natomiast taki sam odsetek uczelni z „starej” UE zakłada wykorzystanie tych metod w ciągu najbliższych 5 lat (obecnie wykorzystuje elektroniczne metody sprawdzania wiedzy tylko 6,7%).

Na to, aby oferowane kursy on-line mogły być realizowane w dowolnym czasie, niezależnie od harmonogramu roku akademickiego czy kalendarzowego potrzeba więcej niż 5 lat – tak uważa 50% badanych.

Najwięcej kłopotów sprawił ekspertom ostatni wariant, odpowiedzi, tj. wydawanie dyplomów przez centralne instytucje certyfikujące. Aż 50% z nich zaznaczyło odpowiedź nie wiem, przy czym 32% dopuszcza taką możliwość w perspektywie dłuższej niż 5 lat.

Analiza odpowiedzi w zakresie oddziaływania nowych technologii prowadzi do wniosku, iż poziom e-learningu nie jest obecnie zbyt wysoki, a nowe technologie nie zmieniają znacząco tradycyjnych sposobów nauczania.

2 KADRA I BADANIA NAUKOWE

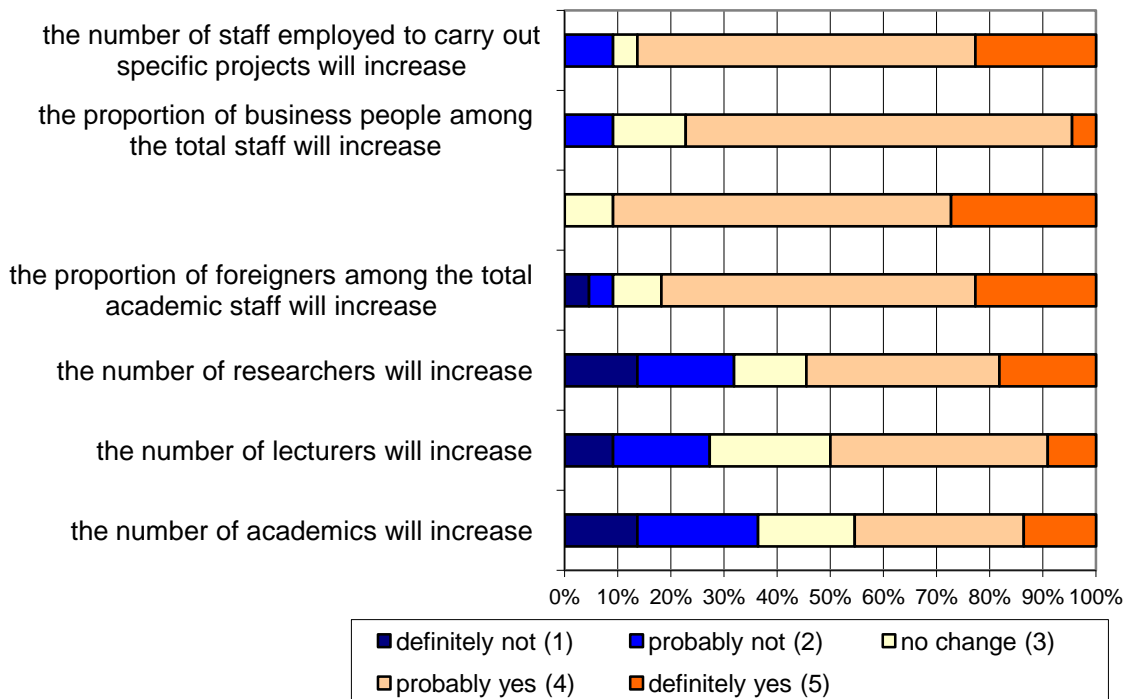
2.1 Zmiany w zatrudnieniu

Większość ekspertów przewiduje, że w perspektywie 2026 r. struktura zatrudnienia w uczelni zmieni się z powodu wzrostu udziału obcokrajowców i praktyków gospodarczych w ogólnej liczbie zatrudnionych pracowników. Koresponduje z tym prognoza (90% wskazań ekspertów), że wzrośnie udział naukowców z uczelni przebywających za granicą (na stażach, wymianach naukowych, itp.) w ogólnej liczbie zatrudnionych naukowców. Liczba osób przebywających w ramach staży i stypendiów za granicą zwiększy się, na co wpływ będzie miała kontynuacja polityki UE, która podkreśla konieczność wzrostu mobilności pracowników akademickich.

Ponadto około 86% ekspertów wskazało, że wzrośnie liczba pracowników zatrudnionych dla realizacji konkretnych projektów badawczych. Zadaniowe zatrudnianie pracowników do realizacji projektów, finansowanych ze środków UE czy z biznesu staje się coraz popularniejsze w środowisku akademickim.

W ocenie zmian liczby etatów badawczych, dydaktycznych i naukowo-dydaktycznych w perspektywie 2026 r. przedstawiciele uczelni byli podzieleni. Połowa z nich wskazywała na to, że prawdopodobnie i zdecydowanie zwiększy się zatrudnienie na tych etatach, a druga połowa, że nie lub raczej nie.

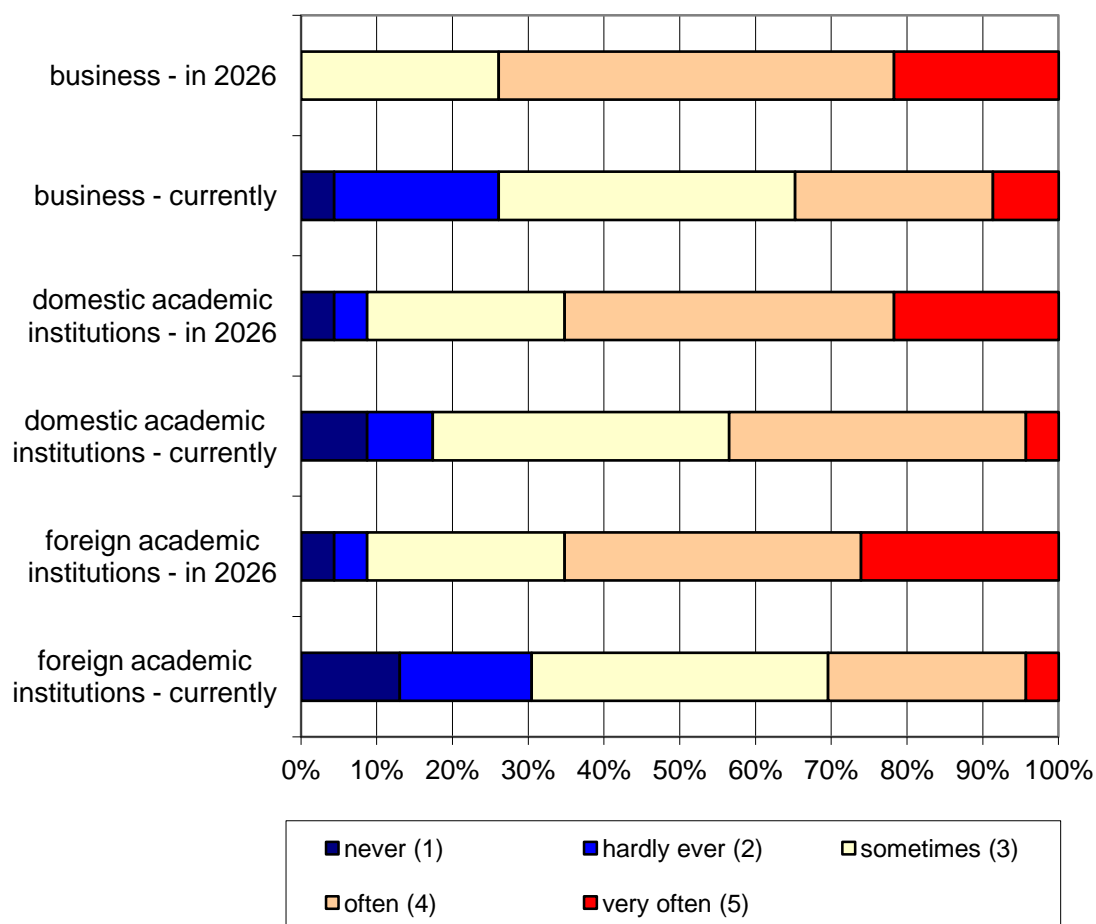
Rysunek 9. Prognozy zmian w zatrudnieniu na uczelniach w perspektywie 2026 r.



2.2 Badania naukowe – współpraca z innymi instytucjami, inicjatorzy, wsparcie finansowe

Obecnie około 26% ekspertów przyznaje, że w ogóle lub rzadko ich uczelnie współpracują przy badaniach naukowych z biznesem. W perspektywie 2026 r. wszyscy wskazują, że zwiększy się skala współpracy uczelni z zagranicznymi i krajowymi ośrodkami akademickimi oraz z biznesem w porównaniu do dotychczasowego poziomu. W przypadku biznesu wszyscy wskazują, że będzie ona występować czasem, często lub bardzo często. Według ekspertów, w 2026 r. współpraca z zagranicznymi uczelniami będzie występować często i bardzo często (65% wskazań), podczas gdy obecnie dotyczy to tylko 30% badanych uczelni.

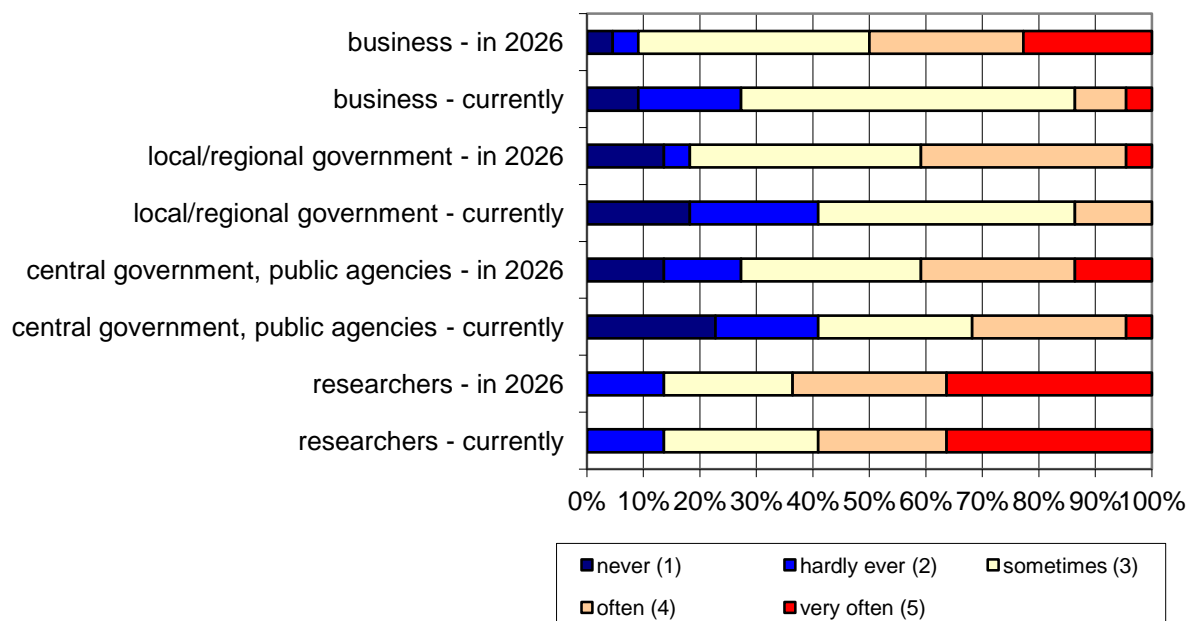
Rysunek 10. Badania naukowe prowadzone w Uczelni we współpracy z innymi podmiotami (stan i perspektywa 2026 r.)



Podobnie jak w przypadku prowadzenia badań we współpracy, tak i w kwestii inicjowania badań naukowych, eksperci wskazują, że w perspektywie 2026 r. zwiększy się udział biznesu oraz władz centralnych i lokalnych/regionalnych. Obecnie 40% badanych uczelni nigdy bądź bardzo rzadko prowadzi badania inicjowane przez władze lokalne i centralne. W 2026 r. ponad 40% ekspertów prognozuje, że władze lokalne i regionalne oraz centralne często i bardzo często będą inicjować badania. Na to, że władze centralne będą bardzo często inicjować badania w perspektywie 2026 r. wskazało 13% ekspertów, podczas gdy na władze lokalne i regionalne tylko 5%.

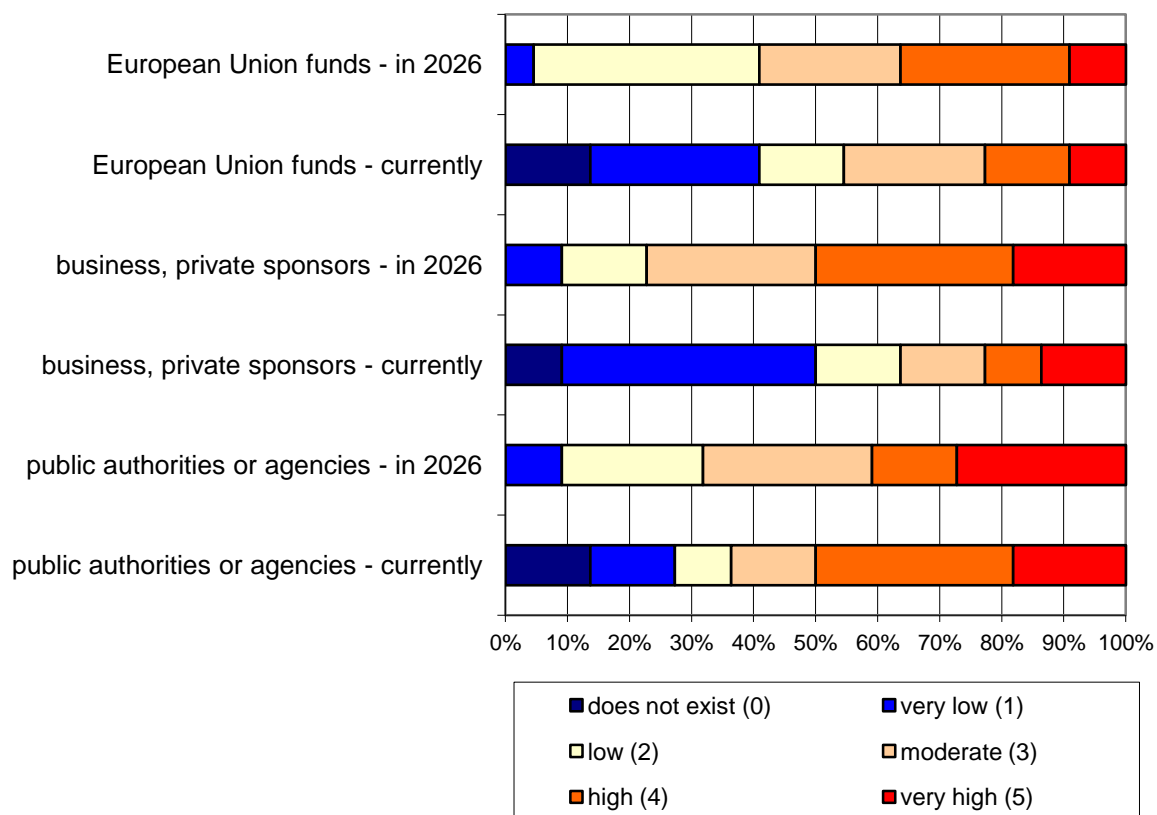
W ocenie ekspertów większej zmiany nie ulegnie struktura inicjowania badań przez naukowców w 2026 r. w porównaniu do obecnej.

Rysunek 11. Podmioty inicjujące badania (stan i perspektywa 2026 r.)



Obecnie, aż połowa ekspertów stwierdziła, że wsparcie **ze strony jest** niewystarczające lub nie ma go w ogóle. Przedstawiciele uczelni prognozują, że sytuacja ta poprawi się do roku 2026. Przedstawiciele uczelni wyższych prognozują, że **ich** zaangażowanie w finansowanie się zwiększy w 2026 r. Wyraża to zapewne życzeniowe myślenie i spoglądanie na amerykański model uniwersytetów, silnie powiązanych z biznesem i sponsorami. Obecnie około 41% badanych uczelni nie korzysta w ogóle albo w bardzo małym zakresie z funduszy UE. Jedną z przyczyn może być fakt, że fundusze na badania głównie kierowane są do uczelni przyrodniczych czy technicznych, a w mniejszym – uczelni z zakresu nauk społecznych. Ale wszyscy przewidują, że ten udział się zwiększy do 2026 r.

Rysunek 12. Wsparcie finansowe badań naukowych (stan i perspektywa 2026 r.)



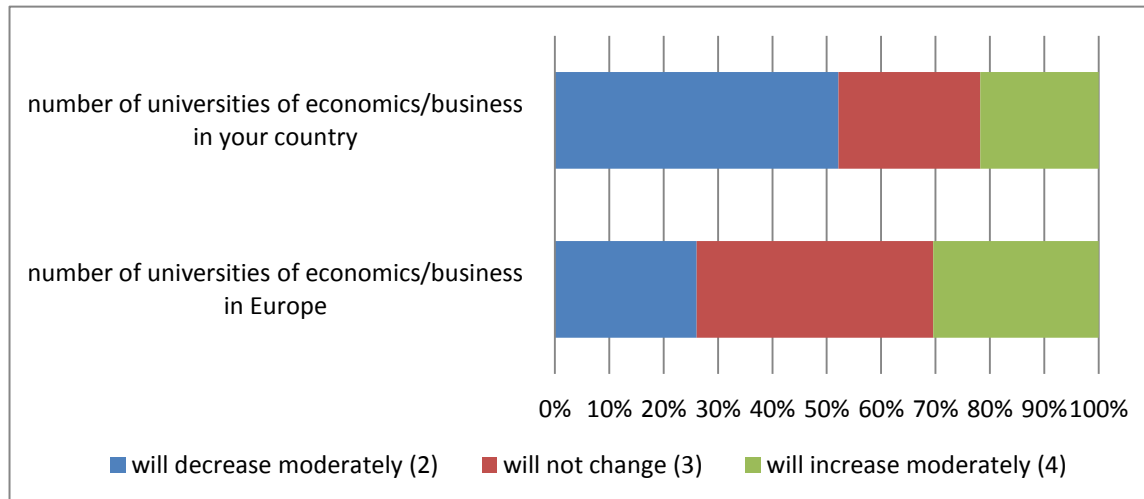
3 OTOCZENIE

3.1 Zmiany w mikrootoczeniu

Interesująca kwestią jest prognoza zmiany liczby wyższych uczelni ekonomicznych i biznesowych w Europie w perspektywie 2026 roku. **Większość, bo 40%** ekspertów uważa, że liczba szkół tego typu pozostanie bez zmian. Co trzeci z nich stwierdził, że liczba ta raczej zwiększy się, a co czwarty, że raczej zmniejszy się.

Eksperti są bardziej zgodni co do zmian liczby szkół biznesowych w swoich krajach. Ponad połowa z nich stwierdziła, że liczba ta raczej się zmniejszy. Pozostali (w tej samej liczbie) uważają, że się nie zmieni bądź prawdopodobnie się zwiększy.

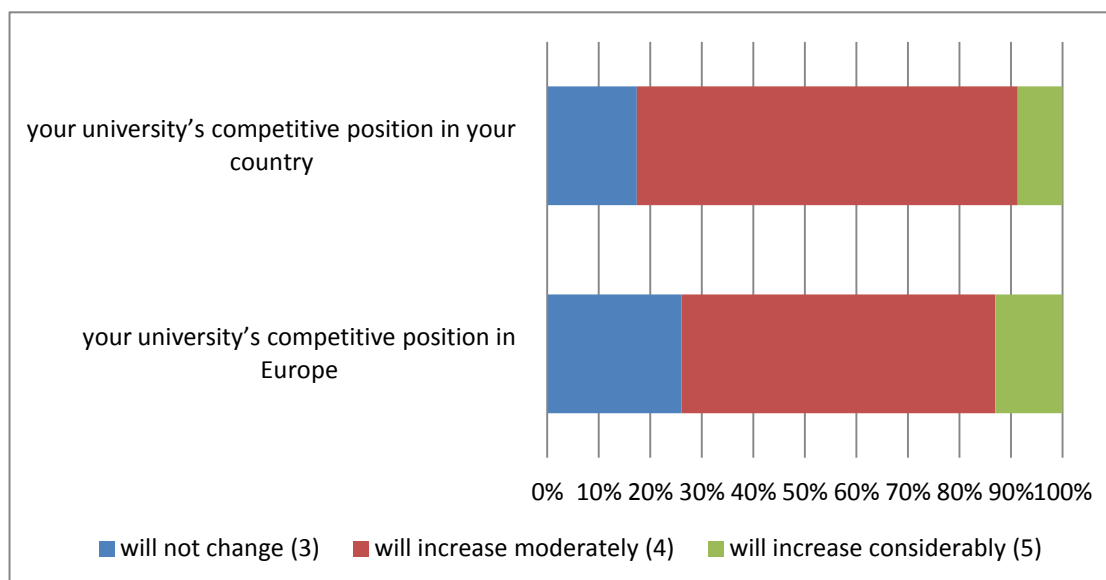
Rysunek 13. Liczba szkół ekonomicznych/biznesowych w Europie w perspektywie 2026 r.



Przedstawiciele badanych uczelni patrzą w przyszłość z optymizmem. Żaden z nich nie stwierdził, że pozycja konkurencyjna jego uczelni w Europie lub w kraju się pogorszy. Ponad 80% z nich zadeklarowało, że pozycja ich uczelni na rynku krajowym wzrośnie (z czego prawie 10%, że wzrośnie zdecydowanie), a pozostali – że się nie zmieni.

Tylko 25% pytaných zakłada, że pozycja ich uczelni w Europie nie zmieni się. Pozostali, głównie eksperci z państw członkowskich UE, stwierdzili, że ich renoma zwiększy się lub zdecydowanie się zwiększy.

Rysunek 14. Pozycja konkurencyjna szkół ekonomicznych/biznesowych w perspektywie 2026 r.



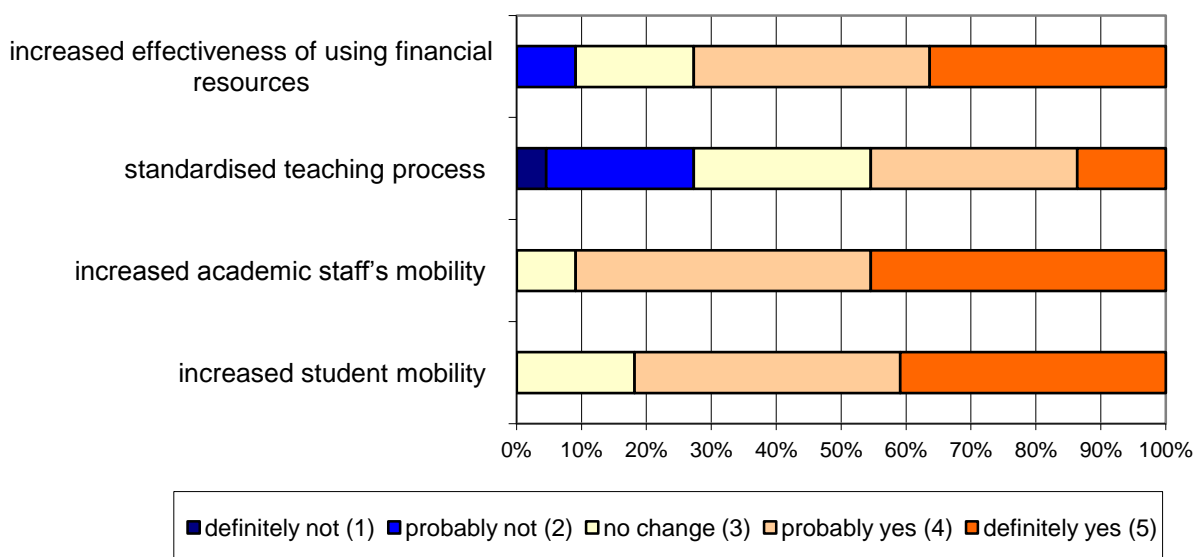
3.2 Mobilność i standaryzacja procesów nauczania

W perspektywie 2026 eksperci przewidują, że działania ogólnoeuropejskie (np. polityka edukacyjna UE) będą kładły nacisk na wzrost mobilności zarówno pracowników naukowych, jak i studentów. Zauważyć należy, że procesy te będą bardziej sprzyjać mobilności kadry naukowej – tylko 10% ekspertów stwierdziło, że w perspektywie 2026 roku mobilność pracowników nauki nie zmieni się, natomiast aż 45% zdecydowanie odpowiedziało, że wzrośnie. Znaczna większość ekspertów (ponad 80%) zakłada zwiększenie mobilności studentów, z czego około 40% liczy na zdecydowany wzrost tego zjawiska.

Eksperti zgodni są również co do tego, że działania UE przyczynią się do zwiększenia efektywności wykorzystania środków finansowych. Tylko co 10 badany zadeklarował, że sytuacja taka raczej nie będzie miała miejsca.

Zdecydowanie mniej zgodni są eksperci co do tego, jak polityka UE oddziaływać będzie na standaryzację procesu nauczania. Tylko 40% z nich zadeklarowało, że działania Unii zmierzały do standaryzacji procesu nauczania. Około 30% uważa, że polityka europejska w zakresie szkolnictwa wyższego nie będzie miała żadnego wpływu na standaryzację procesów nauczania, z czego 5% jest o tym stanowczo przekonana.

Rysunek 15. Mobilność i standaryzacja procesów nauczania w perspektywie 2026 r.



3.3 Zmiany podstawowych wskaźników w zakresie edukacji wyższej

Większość ekspertów (60%) uważa, że w perspektywie 2026 r. zaangażowanie sektora publicznego w finansowanie szkolnictwa wyższego raczej wzrośnie. Tylko według 10% z nich nastąpi zdecydowany spadek. Pozostali uważają, że pozostanie ono na takim samym poziomie jak obecnie.

Przedstawiciele uczelni, jako główne źródło finansowania badań naukowych wskazują biznes. Ponad 80% z nich stwierdziło, że udział biznesu w finansowaniu nauki raczej się zwiększy (około 60% badanych) lub zdecydowanie się zwiększy (20%). Pozostali sądzą, że będzie się kształtował na takim samym poziomie jak obecnie.

Większość badanych (8 na 10) stwierdza, że w perspektywie 2026 r. średni koszt kształcenia studenta wzrośnie. Jedyne 5% ekspertów uważa, że wydatki ponoszone na wykształcenie jednego studenta zmniejszą się, a niecałe 10%, że pozostaną bez zmian.

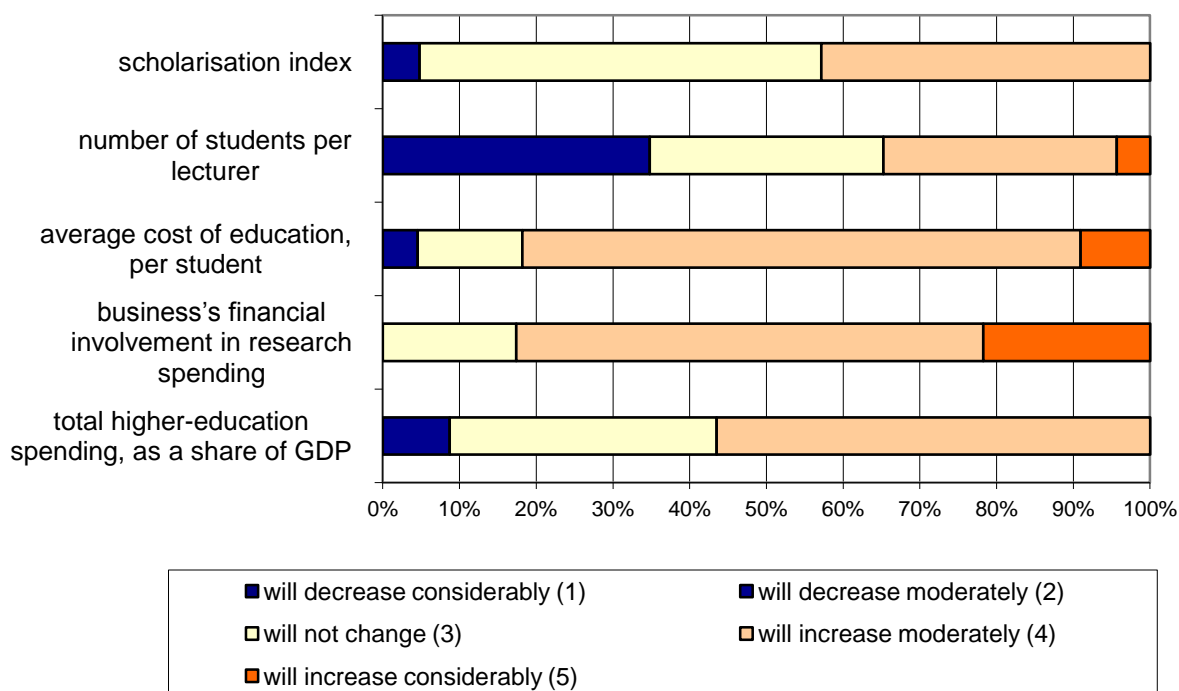
Eksperti są bardzo rozbieżni w swoich opiniach co do liczby studentów przypadających na jednego nauczyciela akademickiego. Według 35% z nich, wraz ze wzrostem kosztów kształcenia *per capita* zmniejszy się liczba studentów przypadających na jednego nauczyciela. Dokładnie tak samo liczna jest grupa osób, które uważają, że liczba studentów na jednego nauczyciela wzrośnie. Co trzeci ekspert uważa natomiast, że wskaźnik ten się nie zmieni się.

Okolo 40% uczelni z UE zakłada zwiększenie liczby studentów na jednego wykładowcę. Taki sam odsetek ekspertów z uczelni z Europy Środkowo-Wschodniej przewiduje ich zmniejszenie. Może to wynikać, z faktu, że obecnie zdecydowanie więcej studentów przypada na jednego wykładowcę w tej części Europy.

Samodzielne uczelnie najczęściej zakładają, iż w perspektywie 2026 r. nie zmieni się liczba studentów przypadająca na jednego wykładowcę, natomiast jednostki wydziałowe najczęściej wskazywały zmniejszenie liczby studentów na jednego wykładowcę.

Ponad połowa odpowiadających stwierdza, że w perspektywie 2026 roku wskaźnik skolaryzacji pozostanie na niezmiennym poziomie. Co czwarty z nich uważa, że raczej wzrośnie, a jedynie 5% twierdzi, że on się zmniejszy.

Rysunek 16. Zmiany podstawowych wskaźników w zakresie edukacji wyższej w perspektywie 2026 r.



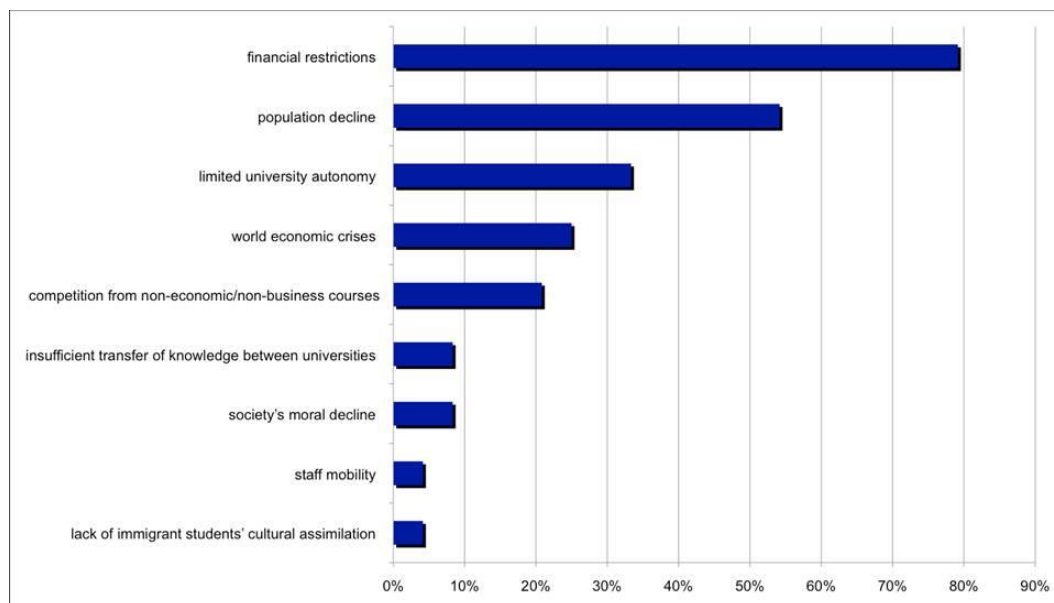
3.4 Bariery rozwoju wyższych uczelni ekonomicznych/ biznesowych

W perspektywie 2026 r. wyższe uczelnie ekonomiczne i biznesowe w procesie rozwoju mogą napotkać szereg problemów. Wśród nich wyróżnić można:

- światowe kryzysy ekonomiczne,
- brak asymilacji kulturowej studentów-immigrantów,
- degradacja moralna społeczeństwa,
- ograniczenia finansowe,
- niewystarczający przepływ wiedzy między uniwersytetami,
- niepełna autonomia uniwersytetów,
- mobilność pracowników,
- niż demograficzny,
- konkurencja ze strony kierunków nieekonomicznych/niebiznesowych.

Przedstawiciele uczelni wyższych uważają, że najważniejszą barierą dla ich rozwoju są ograniczenia finansowe (79% wskazań). Na drugim miejscu w tej hierarchii znalazł się niż demograficzny (54%), zaś na trzecim – niepełna autonomia uniwersytetów (33%).

Wykres 17. Potencjalne bariery rozwoju wyższych uczelni ekonomicznych i biznesowych w 2026 r.



Uwaga: odpowiedzi nie sumują się do 100, gdyż eksperci mogli wskazać na maksymalnie trzy podstawowe bariery.

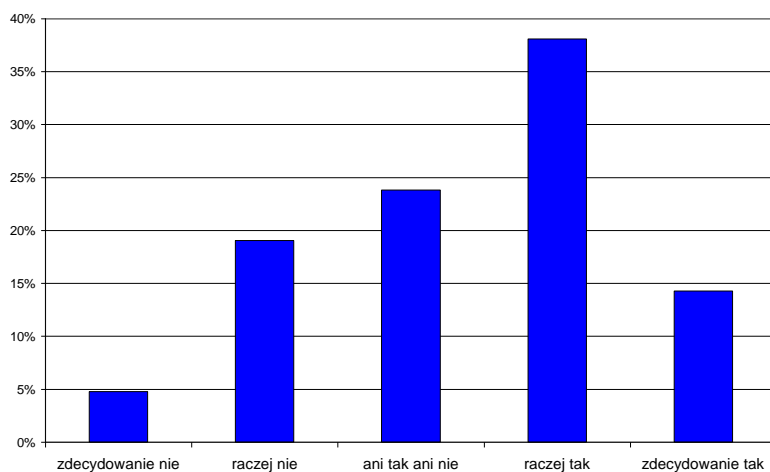
Z kolei do czynników w najmniejszym stopniu ograniczających funkcjonowanie uniwersytetów w przyszłości eksperci zaliczyli: brak asymilacji kulturowej studentów-imigrantów (wskazanie 1 osoby), mobilność pracowników (również wskazanie 1 eksperta) oraz degradację moralną społeczeństwa (2 wskazania).

3.5 Modele funkcjonowania uniwersytetów

Kolejną istotną kwestią w przewidywaniu rozwoju wyższych uczelni ekonomicznych i biznesowych jest określenie modeli i sposobów ich funkcjonowania. Czy będą one zorganizowane według modelu anglosaskiego, czy humboldowskiego? Czy w perspektywie 2026 r. będą działały przede wszystkim jako jednostki samodzielne, czy też w grupach pod wspólną marką?

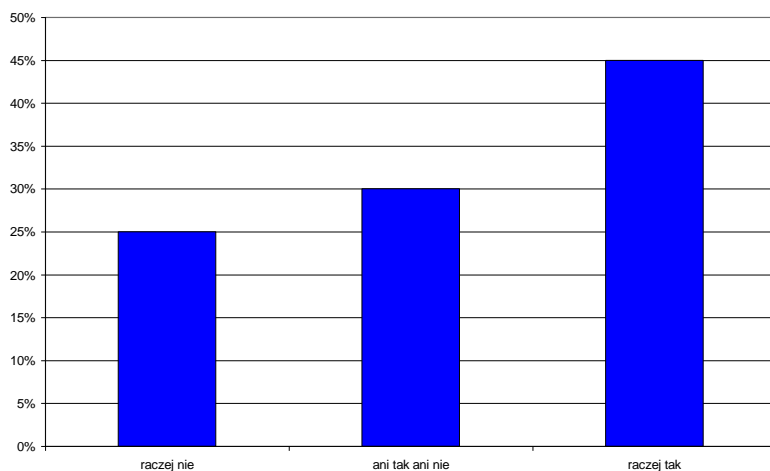
Eksperti nie są zgodni co do faktu, że w perspektywie 2026 r. utworzona zostanie grupa elitarnych europejskich uniwersytetów, która będzie konkurować z uniwersytetami zajmującymi pierwszych 20. miejsc na liście szanghajskiej (współczynnik $h_r=0,94$). Jednak zdaniem co drugiego eksperta, istnieje duże prawdopodobieństwo, że taka grupa powstanie, ale przeciwnego zdania jest co czwarty z nich.

Wykres 18. Utworzona zostanie grupa elitarnych europejskich uniwersytetów – opinie ekspertów



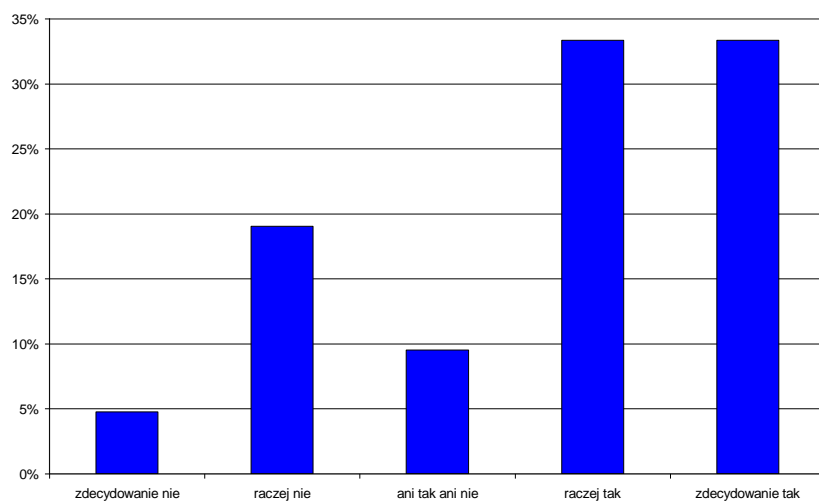
Nieco wyższą, ale również niewielką zgodność (współczynnik $h_r=0,82$) wyrazili eksperci co do faktu, że w perspektywie 2026 r. upowszechni się model uniwersytetów menedżerskich (anglosaskich). 45% z nich uważa, że być może taki sposób funkcjonowania uczelni będzie powszechny, aczkolwiek co czwarty uważa, że raczej taka sytuacja nie powinna mieć miejsca.

Wykres 19. Upowszechni się anglosaski model funkcjonowania uniwersytetów – opinie ekspertów



Również dość dużą rozbieżność opinii wykazali eksperci w ocenie sformułowania, że w perspektywie 2026 r. uniwersytety będą działać w grupach, tzn. powstaną sieci powiązanych ze sobą uniwersytetów, funkcjonujących pod jedną marką (współczynnik $h_r=0,92$). 2/3 ekspertów skłonna jest zgodzić się z takim rozwojem szkolnictwa wyższego, ale co czwarta osoba jest przeciwnego zdania.

Wykres 20. Uniwersytety będą funkcjonowały w grupach/ sieciach – opinie ekspertów



4 UCZELNIA

4.1 Autonomia uczelni

Stopień autonomii wyższej uczelni wyraża się możliwością samodzielnego podejmowania działań i decyzji dotyczących zarówno sfery dydaktyki jak i badań naukowych. W obszarze dydaktyki zastosowano następujące miary autonomii uczelni:

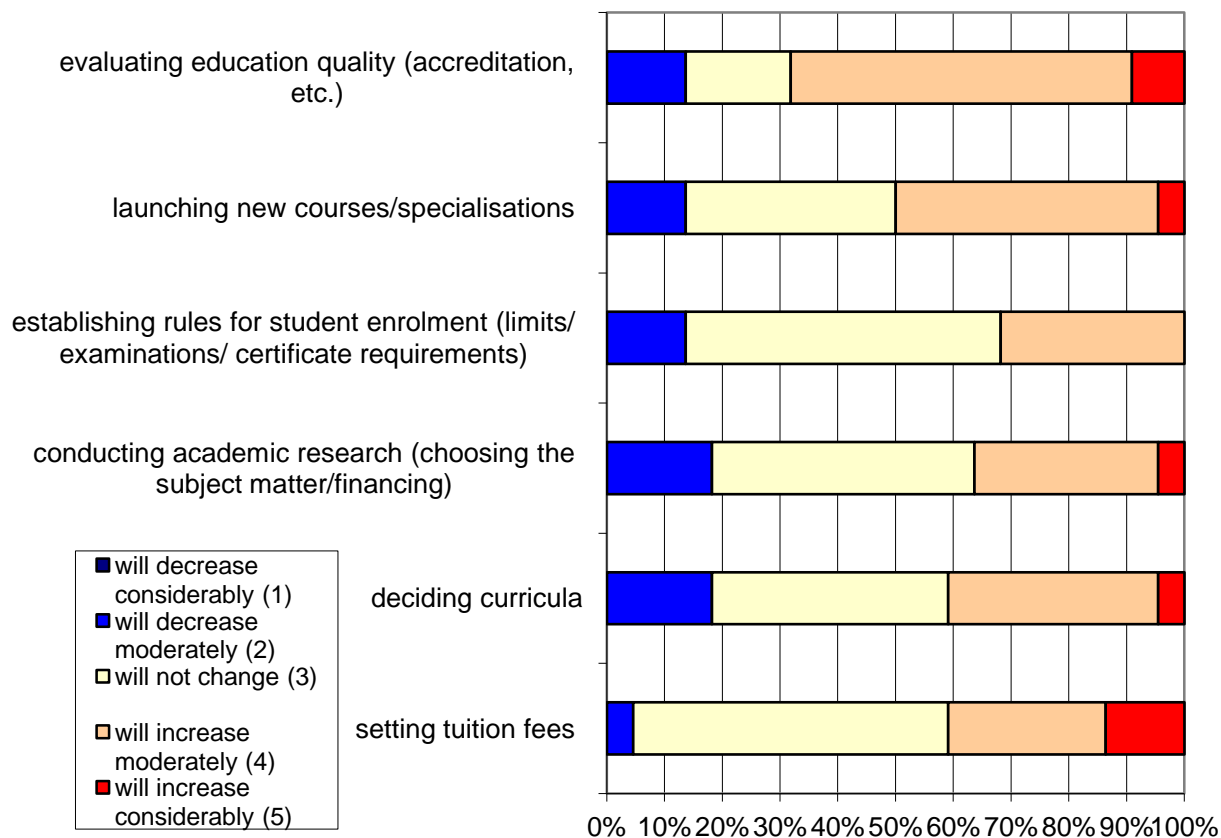
- możliwość otwierania nowych kierunków (specjalności) kształcenia,
- swoboda w zakresie ustalania programów kształcenia,
- niezależność w zakresie ustalania zasad naboru studentów (limitów przyjęć oraz procedury kwalifikacyjnej),
- suwerenność w zakresie ustalania wysokości czesnego,
- samodzielność w odniesieniu do oceny jakości kształcenia.

W zakresie ustalania procedur oceny jakości kształcenia w badaniu uzyskano największą zgodność odpowiedzi. 68% ekspertów uznało, iż w perspektywie 2026 r. zwiększy się wpływ ich uczelni na ocenę jakości kształcenia, w tym 9% stwierdziło, iż ów wpływ będzie znaczący. W kwestii otwierania nowych kierunków i specjalności głosy były podzielone – połowa ekspertów uznała, że stopień autonomii ich uczelni w omawianym zakresie wzrośnie, 14% przewiduje ograniczenie uprawnień, a 36% nie prognozuje żadnych zmian. W zakresie ustalania programów kształcenia badani byli bardziej zachowawczy: 41% z nich prognozuje wzrost samodzielności w ustalaniu programów kształcenia, ale równocześnie taki sam odsetek respondentów nie przewiduje żadnych zmian w omawianym zakresie. 18% przewiduje, że suwerenność ich uczelni w odniesieniu do tworzenia programów kształcenia zmniejszy się. Najbardziej zachowawczo odniesiono się do zasad naboru na studia oraz ustalania czesnego. W obu przypadkach blisko 55% badanych stwierdziło, że stopień autonomii ich uczelni się nie zmieni.

W obszarze badań naukowych miarę autonomii jednostki stanowił wybór problematyki oraz sposobu finansowania projektów badawczych. Blisko połowa ekspertów uważa, że w perspektywie roku 2026 zakres autonomii ich uczelni w zakresie prowadzenia badań naukowych nie ulegnie zmianie. 18% przewiduje zmniejszenie samodzielności.

Podsumowując, w perspektywie 2026 r. najbardziej sceptycznie eksperci ocenili autonomię uczelni w zakresie prowadzenia badań naukowych oraz ustalania programów kształcenia.

Rysunek 21. Zmiany poziomu autonomii uczelni w perspektywie 2026 r.



4.2 Narzędzia wspomagające funkcjonowanie uczelni

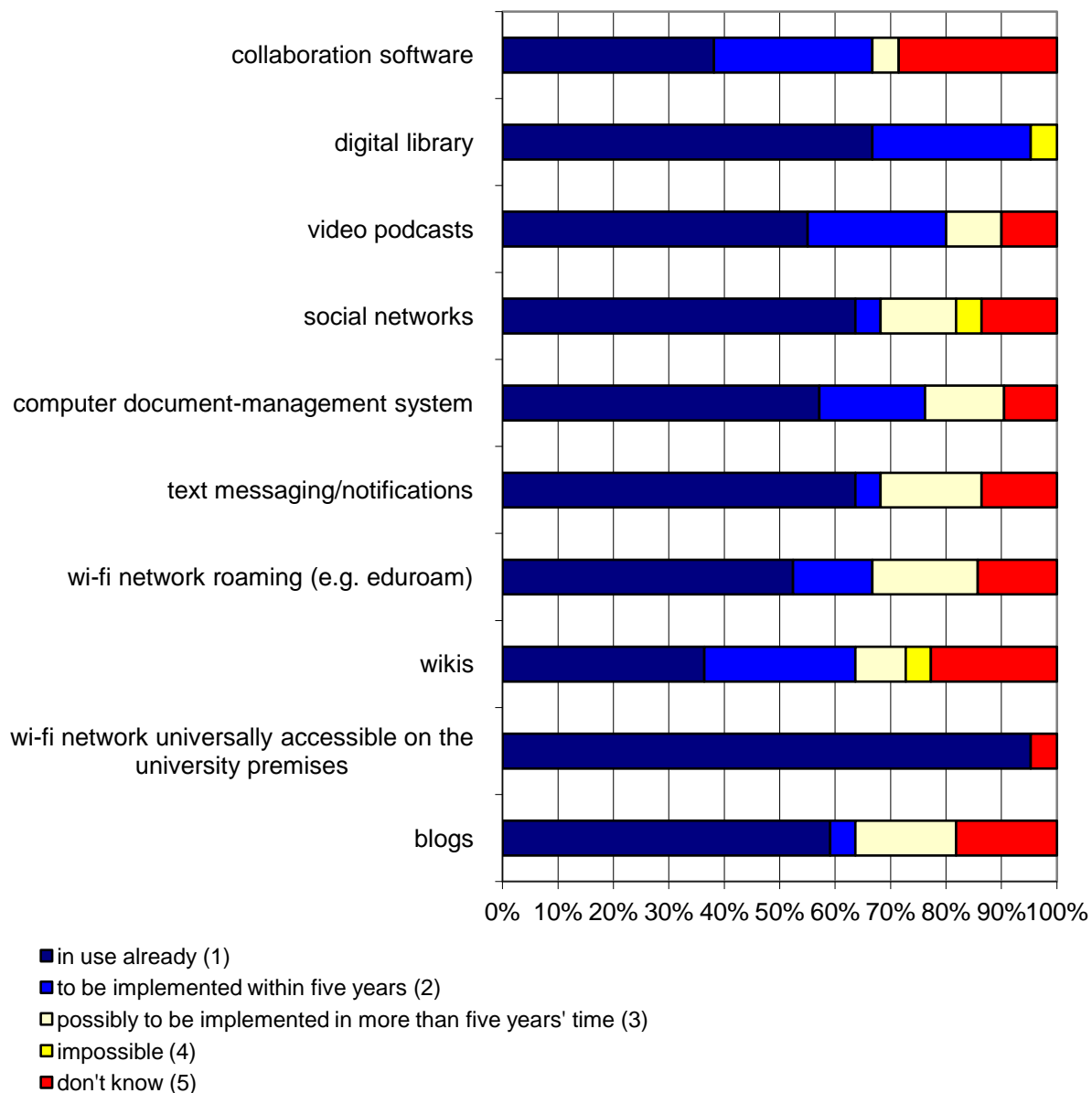
Spośród narzędzi wspomagających funkcjonowanie uczelni, najbardziej rozpowszechniona jest sieć wi-fi. 95% badanych uczelni dysponuje taką siecią w budynkach uczelni już obecnie. Około 64% w codziennej działalności wykorzystuje komunikację poprzez powiadomienia tekstowe oraz za pośrednictwem portali społecznościowych. Pozostali przedstawiciele uczelni deklarują wdrożenie tego typu narzędzi do roku 2026, jednak większość z nich skłania się do stwierdzenia, że nie nastąpi to w ciągu najbliższych pięć lat. ⅓ badanych uczelni dysponuje już cyfrowymi

bibliotekami, a większość z pozostałych planuje digitalizację zbiorów bibliotecznych w ciągu najbliższych 5 lat. Jedna uczelnia nie przewiduje jednak takiej możliwości w ogóle.

57% badanych uczelni używa komputerowych systemów zarządzania dokumentami, a $\frac{1}{3}$ przewiduje wdrożenie takich systemów do 2026 r. Roaming sieci wi-fi, podobnie jak podcasty video wykorzystuje już nieco ponad połowa badanych uczelni, a z odpowiedzi pozostałych wynika, że upowszechnią się one w pełni do 2026 r. W przypadku każdego z wymienionych narzędzi, dwóch lub trzech respondentów nie potrafiło się jednak wiążąco zadeklarować i wybierało odpowiedź „nie wiem”.

W wypadku pozostałych narzędzi, jak blogi, wikis czy współdzielone oprogramowanie odsetek odpowiadających „nie wiem” mieścił się w przedziale 18-28%. Niezdecydowanie mogło być konsekwencją sceptycyzmu, co do skuteczności danych narzędzi we wspomaganiu funkcjonowania uczelni, albo też wynikało po prostu z ich nieznamomości. Ostatnie dwa są w dniu dzisiejszym wciąż najslabiej upowszechnione (nieco ponad $\frac{1}{3}$ wskazań), jednak stopień ich wykorzystania w ciągu najbliższych 5 lat, według odpowiedzi respondentów przypuszczalnie się podwoi. Blogi wykorzystuje dziś 59% respondentów, a kolejnych 23% planuje ich wdrożenie.

Rysunek 22. Narzędzia wspomagające funkcjonowanie uczelni wykorzystywane obecnie i prognoza ich wykorzystania do 2026 r.



4.3 Kierunki kształcenia ekonomicznego

Z odpowiedzi przedstawicieli uczelni wyższych wynika, że najbardziej popularnym kierunkiem w uczelniach ekonomicznych i biznesowych są obecnie finanse i rachunkowość (45% wskazań). Badani przewidują, że w perspektywie

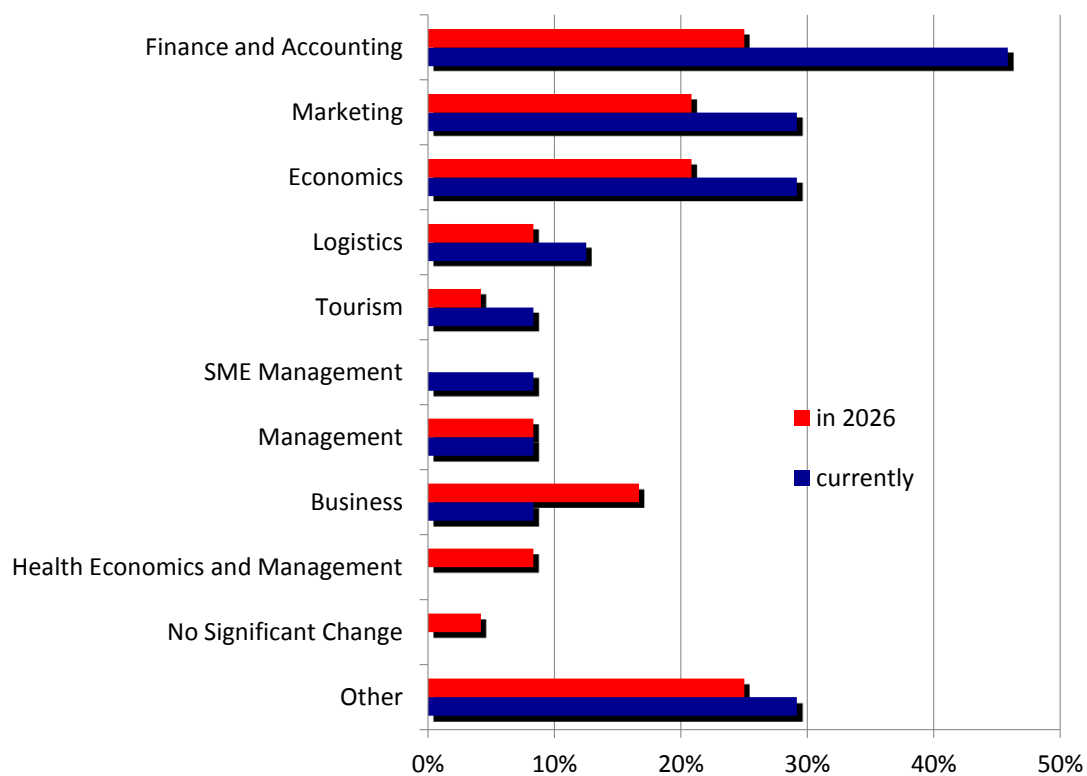
2026 r. kierunek ten pozostanie najchętniej wybieranym przez kandydatów na studia, jednak jego przewaga nad pozostałymi wyraźnie się zmniejszy. Na marketing oraz szeroko rozumianą ekonomię wskazało 29% ekspertów, prognozując jednak nieznaczne obniżenie popularności tych kierunków w perspektywie 2026 r. Zmniejszy się także zainteresowanie kandydatów na studia kierunkami „logistyka” i „turystyka”. Potencjał wzrostowy posiada kierunek „biznes”, który już dziś uzyskał 9% wskazań wśród kierunków najpopularniejszych.

Według badanych wyraźnie wzrośnie zainteresowanie kierunkiem „zarządzanie w służbie zdrowia”, co koresponduje z prognozami demograficznymi postępującego starzenia się społeczeństwa w Europie.

W grupie „pozostałe kierunki”, których popularność mierzona łączną liczbą studiujących nieznacznie się zmniejszy, znalazły się między innymi „zarządzanie małymi i średnimi przedsiębiorstwami”, „biznes międzynarodowy”, „innowacyjność” oraz „zarządzanie zasobami”.

5% badanych nie przewiduje jakichkolwiek znaczących zmian w rankingu popularności poszczególnych kierunków studiowania.

Rysunek 23. Kierunki kształcenia popularne obecnie oraz w 2026 r.



5 ZAKOŃCZENIE

Lektura powyższego tekstu skłania do jednoznacznego wniosku, najbliższe kilka lat to okres niemałych wyzwań dla szkolnictwa wyższego w ogóle i ekonomicznego w szczególności. Podstawowe ich źródła lokują się w procesach demograficznych, technologicznych, integracyjnych i finansowych. Trzy pierwsze są uniwersalne dla uniwersytetów każdego typu. Czwarte jest do pewnego stopnia szczególne dla uczelni ekonomicznych. Wynika to z faktu, że kształcenie i badania w zakresie nauk ekonomicznych nie są priorytetem polityki naukowej państw Unii Europejskiej.

Procesy demograficzne to oczywiście niż, czyli zmniejszająca się liczba kolejnych roczników młodzieży kończących szkoły średnie. Ale to również relatywny wzrost liczebności kohort osób starszych. W połączeniu z płynnością zatrudnienia i nietrwałością formalnych kompetencji nabytych w toku edukacji szkolnej, kreuje się presja na zmianę docelowych zbiorowości klienteli uczelni wyższych. Uczelnie europejskie w większym stopniu niż dotychczas winny się nastawić na specjalizację i umiędzynarodowienie kształcenia, a tym samym winny w większym stopniu umiędzynarodowić swą kadre.

W powiązaniu z postępowaniem technologicznym i powyżej omówionym czynnikiem koniecznym będzie wykorzystanie możliwości nauczania na odległość. Zmienia to wymagania kwalifikacyjne wobec nauczycieli akademickich oraz metody programowania edukacji ekonomicznej. Korzyścią może być zwiększenie geograficznego zasięgu oddziaływania uczelni.

Umiędzynarodowienie to oczywiście czynnik integracji społeczno-kulturowej w Europie. Integracja ma jednak szersze znaczenie. Wobec spodziewanego wzrostu stopnia integracji ekonomicznej, politycznej a nawet obronnej państw Unii Europejskiej przyszły jednolity system społeczno-gospodarczy będzie wymagać integracji programowej edukacji ekonomicznej. Integrację tę będzie wzmacniać dodatkowo spodziewana rosnąca mobilność pozioma i pionowa studentów oraz kadry.

Kluczowym jednak może okazać się finansowanie działalności uczelni ekonomicznych. Z badań wynika, że ich pracownicy w całej Europie mają poczucie wykluczenia z programów naukowo-badawczych, które jednoznacznie preferują nauki przyrodnicze, techniczne i ścisłe. Nie ulega przecież wątpliwości, iż gospodarka każdego państwa potrzebuje wykwalifikowanych ekonomistów. Jeśli

Unia Europejska ma stać się jednym z najbardziej konkurencyjnych ugrupowań gospodarczych świata, to potrzebni są kreatywni z szerokimi horyzontami politycy gospodarczy i menedżerowie. Oni powinni przecież rekrutować się z europejskich uczelni ekonomicznych.